

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Westphal ,

Ławnicy: -----

Protokolant: stażysta Grzegorz Nitka ,

po rozpoznaniu w dniu: 29 września 2016r. w Toruniu

sprawy z powództwa: M. K. (1) ,

przeciwko: (...) Towarzystwu Ubezpieczeń (...) z siedzibą w S. ,

o zapłatę ,rentę i ustalenie,

I. zasądza od pozwanego(...) Towarzystwa Ubezpieczeń (...) z siedzibą w S. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 20.000,00 zł. (dwadzieścia tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2013r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. - z ustawowymi odsetkami za opóźnienie - do dnia zapłaty,

II. ustala, że pozwany ponosi odpowiedzialność za mogące pojawić się w przyszłości skutki wypadku , któremu uległ powód w dniu 27 maja 2012r.

III. w pozostałej części oddala powództwo,

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.764,00 zł. (cztery tysiące siedemset sześćdziesiąt cztery) z tytułu zwrotu kosztów procesu ,

V. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Okręgowego w Toruniu z tytułu kosztów sądowych :

1/ od powoda – z zasądanego roszczenia - kwotę 7.243,00 zł.

(siedem tysięcy dwieście czterdzieści trzy) ,

2/ od pozwanego – 1.482,61 zł. (jeden tysiąc czterysta osiemdziesiąt dwa 61/100) .

Sygn. akt I C 638/15

UZASADNIENIE

Powód M. K. (1) wniósł pozew przeciwko(...) Towarzystwu Ubezpieczeń (...) w S. . Domagał się w nim zasądzenia: kwoty 115.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 24 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia oraz renty uzupełniającej z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych możliwości zarobkowych w wysokości 600 zł. miesięcznie płatnej z góry do dnia pierwszego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek raty , począwszy od 1 stycznia 2013r.

Pozwany wnosil o oddalenie powództwa (tom. II , k. 223 – 228) .

Sąd ustalił, co następuje :

W dniu 27.05.2012r. doszło do wypadku drogowego, w którym powód M. K. (1) doznał obrażeń jako pasażer samochodu , który uderzył w drzewo. Pozwany (...) Towarzystwo Ubezpieczeń (...) w S. ponosi odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia w ramach obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych.

okoliczności bezsporne .

Po wypadku powód przebywał w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii Regionalnego Szpitala Specjalistycznego w G. w okresie od 27.05.20012r. do 27.06.2012r. Postawiono wówczas rozpoznanie : stłuczenie mózgu , złamanie żeber ze stłuczeniem płuc oraz rana tłuczona głowy i ucha prawego. Powód był dwukrotnie operowany . Wykonano trepanacje z ewakuacją wodniaków. W dniu 27.06.2012r. został przekazany do Oddziału Neurochirurgicznego , gdzie przebywał do dnia 5.07.2012r. Postawiono rozpoznanie : stan po urazie wielonarządowym, po usunięciu wodniaków dwuczolowych , stłuczeniu płuc, złamaniu żeber po stronie prawej. Zastosowano leczenie zachowawcze. Powód został wypisany z tego oddziału w stanie dobrym z logicznym kontaktem słownym , bez niedowładów , siedzący w wózku (próby pionizacji) z zaleceniem kontroli w poradni neurologicznej. Wizyty w tej poradni miały miejsce dwukrotnie :

- w dniu 5.09.2012r. – w dokumentacji odnotowano : okresowe bóle głowy, siła kończyn dobra, bez niedowładów, zaburzenia pamięci . Zlecono zdjęcia rtg kręgosłupa szyjnego i TK głowy,

- w dniu 15.11.2012r. - w dokumentacji odnotowano: GCS 15 punktów (zaburzenia przytomności : GCS 13-15 łagodne), stan dobry.

Powód był pod opieką Poradni Diagnozy i Rehabilitacji Funkcji Poznawczych . Wizyta tam miała miejsce w dniu 3.12.2012r. Zaproponowano badanie neuropsychologiczne i ewentualnie terapię funkcji poznawczych oraz wykonawczych .

Powód pozostawał także pod opieką Poradni Ortopedycznej :

- w dniu 5.11.2012 r. wpisano w dokumentacji : bark zamrożony lewy , diagnoza : uraz kręgosłupa szyjnego oraz barku ,

- w dniu 22.11.2012r. – bark lewy – zwapnienia poza szkieletowe w odcinku bliższym kości ramiennej , drętwienia kończyn górnych . Zlecono rezonans magnetyczny kręgosłupa szyjnego,

- w dniu 4.04.2013r. – skierowano do Poradni Neurochirurgicznej w celu kwalifikacji do zabiegu operacyjnego.

W okresie od 7.02. do 22.02.2013r. powód odbył rehabilitację w postaci: lasera, lampy sollux, ćwiczeń usprawniających na staw barkowy lewy .

Wizyta w gabinecie neurologicznym miała miejsce dnia 25.03.2014r. Wpisano rozpoznanie: stan po urazie czaszkowo-mózgowym po ewakuacji wodniaków mózgu , encephalopatia pourazowa. Zapisano lek o nazwie L. . Jest on stosowany w leczeniu wielu zburzeń mózgu związanych głównie z podeszłym wiekiem , przy upośledzeniu pamięci (trudnościach w zapamiętywaniu i przypominaniu) , przy zaburzeniach krążenia w mózgu wywołujących niedokrwienie lub udar , przy zburzeniach świadomości) .

W sierpniu 2013r. powód przebywał w Oddziale Chirurgii Ogólnej z zaostrzoną perforacją dwunastnicy i zapaleniem otrzewnej . We wrześniu 2013r. był leczony w Oddziale Gastroenterologii, gdzie rozpoznano ostre zapalenie trzustki . W wywiadzie stwierdzono także zespół zależności alkoholowej. W dniu 10.12.2014r. zakazano powodowi picia alkoholu i polecono zgłosić się do poradni odwykowej.

W wyniku wypadku , który miał miejsce w dniu 27.05.2012r. powód doznał :

1/ urazu czaszkowo-mózgowego w postaci przebytego stłuczenia mózgu i ewakuacji wodniaków dwuczłonowych , rany tłuczonej głowy – obecnie wygojona , złamania ściany bocznej i tylnej lewej zatoki szczękowej – obecnie wygojone , bez dolegliwości bólowych ,

2/ złamania kości nosa - wygojone bez deformacji i zespołu bólowego, z zachowaną drożnością przewodów nosowych ,

3/ rany małżowiny usznej prawej – obecnie wygojona, bez deformacji i blizny,

4/ złamania żeber przykręgosłupowych po prawej stronie ze stłuczeniem płuc – obecnie wygojone , bez zespołu bólowego z prawidłową ruchomością oddechową klatki piersiowej i jej wydolnością ,

4/ urazu barku lewego ze skostnieniem pozaszkieletowym – obecnie wygojony z pełnym bezbólowym zakresem ruchomości , bez zaników mięśni. Jest jednak utrwalona deformacja stawu obojczykowo- barkowego,

5/ encephalopatii pourazowej ,

W badaniu przedmiotowym w czasie sporządzania opinii biegli stwierdzili zwłknięcie stawu barkowo – obojczykowego prawego z zachowaniem pełnego zakresu ruchomości . Może ono mieć związek z wypadkiem , ale w dokumentacji medycznej związanej z leczeniem jego skutków , nie podstawiono takiej diagnozy . Brak też jest radiogramów na podstawie których można by ocenić prawy bark.

Biegli nie postawili diagnozy urazu kręgosłupa szyjnego. Drętwienie kończyn górnych miało związek ze zmianami zwyrodnieniowymi kręgosłupa szyjnego , które nie są związane z wypadkiem z dnia 27.05.2012r.

W badaniu TK głowy z dnia 19.11.2014r. stwierdzono nasilone zaniki korowo-podkorowe w zakresie płatów czołowych . Mogą one wynikać z przebytego urazu czaszkowo –mózgowego , gdyż wodniaki, które były operowane dwukrotnie po każdej stronie były zlokalizowane w okolicy czołowej po obu stronach . W tej części mózgu mieści się sfera psychiczna odpowiedzialna za funkcje poznawcze : pamięć , uwagę , koncentrację .

W czasie badania neurologicznego kontakt z powodem był trudny . Nic nie pamiętał , ani z wypadku , ani ze spraw codziennych . Zaniki korowo-podkorowe mogą manifestować się zaburzeniami pamięci i funkcji poznawczych oraz osobowościowych . Jest to tzw. „zespół czołowy” . U powoda nie występują niedowłady oraz zaburzenia koordynacji . Funkcje kończyn są w miarę sprawne .

U powoda nie występuje encephalopatia , gdyż w badaniu neurologicznym nie było zaburzeń ogniskowych , czyli niedowładów, zaburzeń mowy (afazji) , ani padaczki . W badaniu EEG z 1.12.2014 r. stwierdzono niewielkie zmiany uogólnione z cechami napadowości i to też jest cecha encephalopatii . W badaniu neurologicznym nie było jednak jej objawów. Oznacza to , że coś w mózgu jest nieprawidłowego w jego czynnościach ,ale nie daje to objawów np. w postaci padaczki . Jest to również skutkiem wypadku. Bardzo często po trepanacjach czaszki z powodu krwiaków, wodniaków , czy guzów występują napady padaczkowe i dlatego profilaktycznie włącza się leczenie przeciwpadaczkowe . U powoda nie było takiego napadu i takiego leczenia nie wdrożono. Padaczka może wystąpić nawet 10 lat po urazie głowy . Pojawia się ona u 5 % pacjentów po urazach czaszkowo – mózgowych . Spożywanie alkoholu przez powoda może przyczynić się do wystąpienia padaczki . Istnieje bowiem jednostka chorobowa w postaci padaczki alkoholowej. Jeżeli u powoda pojawi się padaczka, to ustalenie jej etiologii będzie bardzo trudne. Rokowania w zakresie układu kostno – stawowego są dobre.

U osób nadużywających alkohol w badaniu neurologicznym występuje tzw. „zespół mózdkowy” . Dotyczy on toksycznego uszkodzenia części mózgu nazywanej mózdkiem . „Zespół mózdkowy” charakteryzuje się zaburzeniami równowagi oraz nieprawidłową zbornością , czyli koordynacja ruchową w zakresie kończyn górnych i dolnych . Często pojawia się też polineuropatia , czyli uszkodzenie obwodowego układu nerwowego w postaci osłabienia siły

mięśniowej kończyn dolnych , braku odruchów w tych kończynach i zaburzeniach czucia . „Zespół mózdkowy” może być częściowy , pełny albo w ogóle może nie występować . U powoda nie ma żadnych objawów uszkodzenia mózdku.

U powoda występuje trwały uszczerbek w postaci widocznych, wygojonych otworów w czaszce po trepanacji.

Leczenie neurologiczne i ortopedyczne jest zakończone . Powód nie wymaga postępowania rehabilitacyjnego.

Bezpośrednio po urazie powód był nieprzytomny , zaintubowany do dnia 21.06.2012r. Stopniowy powrót świadomości związany był z normalizacją procesów mózgowych po urazie czaszkowo-mózgowym i nie wiązał się z dolegliwościami bólowymi. Rany głowy i małżowiny usznej oraz złamanie nosa i zatoki szczękowej wygoiły się w okresie nieprzytomności powoda. Urazy barków nie wiązały się z dolegliwościami bólowymi.

Niewątpliwie powód miał trudności z samodzielnym poruszeniem się po wypisaniu z Oddziału Neurochirurgii w dniu 5.07.2012 r. Nie ma informacji w dokumentacji medycznej jak długo poruszał się o dwóch kulach . Konieczność ich używania nie wynikała ze schorzeń narządów ruchu , lecz ze skutków stłuczenia mózgu. Po wypisaniu z tego oddziału powód wymagał pomocy osób trzecich ze względu na przeżyty uraz czaszkowo – mózgowy i zaburzenia świadomości. Obecnie powód wypełnia samodzielnie funkcje dnia codziennego. Nie występują ograniczenia funkcji życiowych ze względów neurologicznych , ani ortopedycznych .

dowód: opinia pisemna biegłych lekarzy M. S. (1) i B. B. k. 298 – 309 , opinia pisemna uzupełniająca k. 327 – 330 , przesłuchanie biegłej B. B. k. 388 – 388 v ,

W czasie badania przez biegłych psychiatrę i psychologa stwierdzono : świadomość jasna , orientacja pełna we wszystkich kierunkach . Kontakt werbalny dobry . Wypowiedzi zborne, logiczne. Afekt tępy. Tok myślenia zwarty. Nie ujawnia zaburzeń spostrzegania , ani treści myślenia . Bez wyraźnych zaburzeń fakcji poznawczych . Osobowość zwarta o cechach nieprawidłowych . W wywiadzie przewlekłe uzależnienie od alkoholu. Krytycyzm co do uzależnienia jest obniżony.

Powód rozumiał instrukcje do badań psychologicznych po jednorazowym usłyszeniu . Dobrze współpracował przy testach . Rozwój mierzony skalą Wechslera WAIS-R (PL) jest dysharmonijny i kształtuje się na poziomie przeciętnym . Wynosi w skali słownej II= 103, w bezsłownej – II=96 , w pełnej – II =100. Można obrazowo powiedzieć , że jest to poziom intelektualny pozwalający na zdanie matury. Powód bardzo dobrze radził sobie w czasie badań testowych. Samodzielnie był w stanie zrozumieć instrukcje i zapamiętać je na czas wykonania zadania . Składało się ono z kilku lub kilkunastu zadań jednostkowych . Powód potrafił wykonać dość skomplikowaną operację . Nie wymagał pomocy ze strony osoby badającej .

Procesy poznawcze u powoda przebiegają prawidłowo. Nieco obniżone jest funkcjonowanie procesów pamięciowych , ale w stopniu umożliwiającym prawidłowe funkcjonowanie społeczne . Powód jest mało krytyczny co do swojego zachowania i wpływu nałogu na jego życie . Wyraźne są u niego mechanizmy uzależnienia alkoholowego – system iluzji i zaprzeczeń. Wyniki uzyskane w testach psychoorganicznych wskazują na istnienie dysfunkcji OUN. Nie uniemożliwiają one powodowi prawidłowego funkcjonowania .

U powoda nie występuje choroba psychiczna . Jest on natomiast przewlekłe uzależniony od alkoholu. Jego rozwój umysłowy kształtuje się na poziomie przeciętnym z dysharmonią . W sferze psychologicznej i psychiatrycznej powód nie doznał trwałych następstw wypadku . Jak wynika z wywiadu , bezpośrednio po tym zdarzeniu miał zaburzenia poznawcze (pamięć, koncentracja uwagi) , które ustąpiły nie pozostawiając żadnych następstw. Po wypadku powód nie leczył się i obecnie nie leczy psychiatrycznie , ani nie korzystał i nie korzysta z pomocy psychologa.

Uzależnienie alkoholowe powoda , które występuje u niego od czasów młodości , ma charakter przewlekły . Jego sytuacja życiowa po wypadku i obecnie, jest przede wszystkim uwarunkowana jego uzależnieniem. Powodowało ono powierzchowne i nietrwałe relacje z najbliższymi , niemożność utrzymania się w stałej pracy , postępującą degradację społeczną . Poprawa funkcjonowania społecznego powoda może nastąpić tylko w razie podjęcia terapii związanej z

jego uzależnieniem . Wskazana jest terapia psychologiczna , ale nie ze względu na wypadek z dnia 27.05.2012r. , lecz na uzależnienie .

Powód nie wymagał i nie wymaga leczenia psychiatrycznego. Obecnie u powoda nie występują zaburzenia funkcji poznawczych, które ograniczałyby jego funkcjonowanie społeczne . Dyskretne dysfunkcje pamięci są bezpośrednio związane z uzależnieniem. Stwierdzone cechy zaburzeń osobowości dotyczące radzenia sobie w życiu codziennym są związane bezpośrednio z przewlekłym uzależnieniem od alkoholu.

Jeżeli powód ,mimo prośby czegoś nie zrobi (np. nie skosi trawy) , to wynika to z jego nieprawidłowego nawyku funkcjonowania. Chodzi tu o bierność, pasywność , pokazanie ,że jest osobą potrzebującą pomocy . Jest to u niego proces nieświadomy. Związany jest on z tym ,że gratyfikacje społeczne , które on uzyskuje , nadają sens jego życiu. Powód sam podawał ,że ma kłopoty z pamięcią , ale jednocześnie dokładnie pamiętał , gdzie i kiedy pracował. Potrafił podać szczegóły dotyczące leczenia .Jego funkcjonowanie społeczne w dużej mierze wynika z jego uzależnienia od alkoholu . Sam spontanicznie mówił ,że kiedyś potrzebował pomocy , ale pamięć mu wróciła, tylko nie całkiem. Twierdzi ,że pamięta to , co ważne. Powód wymaga wsparcia , ale w kierunku usamodzielnienia .

W związku ze stanem somatyczny i rehabilitacją po wypadku powód wymagał pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu , w tym – w relacjach społecznych .

dowód : opinia biegłych psychiatry B. R. i psychologa I. S.: pisemna k. 341 – 342, ustna k. 387 – 388 ,

W orzeczeniu z dnia 11.06.2016r. zaliczono powoda do znacznego stopnia niepełnosprawności. Ustalono ,że niepełnosprawność datuje się od dnia 27.05.2012 r. Zalecono zatrudnienie w zakładzie pracy chronionej . Stwierdzono także, że istnieje konieczność stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

dowód: orzeczenie k. 245,

Przed wypadkiem powód nigdzie nie pracował. Przez okres 10 lat mieszkał z A. R. , ale 5 lat przed wypadkiem nie mieszkali już razem ze względu na nadużywanie przez niego alkoholu i awanturowanie się . A. R. miała gospodarstwo rolne o powierzchni 3 ha. Gdy powód był trzeźwy , to wykonywał tam prace polowe. A. R. nie płaciła mu za jego pracę . Powód nie dbał o porządek wokół domu.

Powód wykonywał ostatnią stałą pracę w firmie (...) . Pięciokrotnie był z niej zwalniany , gdyż nadużywał alkohol . Potem ponownie go zatrudniano. Ostatecznie stracił tę pracę przed wyprowadzeniem się od A. R..

Powód wykonywał też różne prace u swojej kuzynki M. K. (2) . Nie otrzymywał za to pieniędzy . Starła się ona odwdziżyć w inny sposób np. kupowała mu żywność.

W 2011r. powód powrócił do swoich rodziców. Nadal nadużywał alkohol razem z bratem W.. Nie opiekował się rodzicami . Nie robił im zakupów . Przepijał pieniądze , które dawał mu ojciec na zakupy. Zaczęła je robić sąsiadka M. S. (2). Opiekowała się także rodzicami powoda. Powód stał się wobec niej nerwowy i agresywny , gdyż został pozbawiony dostępu do pieniędzy , które przeznaczał na alkohol. Nasilenie nałogu u powoda nastąpiło w styczniu lub lutym 2013r.

dowód: zeznania świadków : A. R. k. 256v - 257 , M. S. (2) k. 257 – 258 v , M. K. (2) k. 254 v -256v , Z. K. k. 258v, przesłuchanie powoda k. 259 v- 260 ,

Po wypadku powód niczego nie pamiętał i nie rozpoznawał bliskich mu osób. Bezpośrednio po opuszczeniu szpitala miał przebywać w hospicjum , żeby miał regularnie podawane posiłki oraz zapewnioną rehabilitację , ale nie zgodził się na to jego ojciec. Powód powrócił do rodziców. Początkowo nie mógł nawet sam pójść do ubikacji. Miał założone „Pampersy” . Potem M. S. (2) zorganizowała dla niego kule . Poruszał się z ich pomocą przez dwa miesiące. Potem stopniowo zaczął chodzić bez nich. Powoli zaczął także samodzielnie przygotować sobie posiłki. Nie nadawały się one do spożycia, mimo ,że przed wypadkiem umiał gotować. Powód nie mył się , śmierdział, chodził brudny , także gdy

był trzeźwy . Dla powoda higiena osobista ograniczała się do umycia rąk i twarzy. Przed wypadkiem było inaczej - chodził czysty i elegancko ubrany . Cała zimę „przesiedział przed telewizorem”. Jedynie gotował obiady. Gdy był o coś poproszony, to trzeba było dopilnować ,żeby to zrobił. W przeciwnym razie zapominał. Nie pamiętał też ,że ma brać lekarstwa. Do lekarzy jeździła z nim kuzynka M. K. (2). Rok lub półtora roku po wypadku , powód samodzielnie jeździł do niej do C..

Nieruchomość , w której mieszkał powód , była własnością jego brata G.. Wyeksmitował on jego i brata W. . Otrzymali oni lokal socjalny we wsi S.. W. jest nałogowym alkoholikiem , który po leczeniu odwykowym powrócił do nałogu. Od początku września 2016r. przebywa w zakładzie karnym.

Gdy powód miał zakupy zapisane na kartce , to twierdził ,że nie umie czytać. Pewnego razu , gdy M. S. (2) mówiła mu ,żeby coś zapisał, to twierdził że nie umie pisać.

Powód miał możliwość podjęcia pracy w zakładzie pracy chronionej , ale musiało to być poprzedzone okresem zatrudnienia w zakładzie aktywności zawodowej. Wymagało to z kolei uzyskania orzeczenia o niepełnosprawności zawierającego wskazanie do pracy w takim zakładzie. Po jego załatwieniu powód zaczął pracować na pół etatu w zakładzie aktywności zawodowej w D. od 1.09.2016r. Będzie zarabiać 850 zł. netto. Jest pomocnikiem stolarza i jest wdrażany do pracy w stolarni. Do pracy jest zawożony przez „bus” z tego zakładu , a po pracy jest w ten sposób odwożony . Gdy jeden raz spóźnił się na ten autobus , to poszedł do pracy na pieszo. Dotarł tam na śniadanie , chyba około godziny 10.

Od czasu , gdy brat przebywa w zakładzie karnym, to powód mieszka sam . Szukał rachunków za mieszkanie , ale ich nie znalazł i nie wie, czy wszystko jest zapłacone . Gdy wraca z pracy, to gotuje sobie obiad. W ogródku zasadził groch, rzodkiewkę i cebulę . Powód sam pali w piecu . Obecnie skończyło mu się drewno na opał , które dostał od M. K. (2) . Gdy kilka dni temu była u niego pani z opieki społecznej , to powód mówił jej ,że potrzebuje węgiel . Liczy na to , że zostanie mu on przydzielony . M. K. (2) zarządza pieniędzmi powoda. Przekazuje mu drobne kwoty. Dotychczas nie zdarzyło się , żeby wydał je na alkohol. Kupuje sobie to, co jest mu potrzebne np. maszynki do golenia ,żywność.

dowód: zeznania świadków : M. S. (2) k. 257 v – 258v , M. K. (2) k. 254 v -256v i k. 289 – 389 v , Z. K. k. 259 - 259 v, przesłuchanie powoda k. 259 v- 260 i k. 389 v – 390,

W toku postępowania dotyczącego likwidacji szkody, w piśmie z dnia 31.01.2013r. pozwany poinformował o przyznaniu kwoty 7.518,00 zł. z tytułu zwrotu kosztów opieki świadczonej w okresie od 05.07.2012r. do 31.12.2012r., w rozmiarze po 6 godzin dziennie , przyjmując stawkę 7 zł./godz.

W piśmie z dnia 15.01.2013r. , pozwany proponował tytułem ugodowego zakończenia sprawy , zadośćuczynienie w wysokości 55.000 zł. Ostateczne stanowisko zajął w piśmie z dnia 26.06.2013r. Wysokość zadośćuczynienia określił w nim na kwotę 35.000 zł.

dowód: pismo z 26.06.2013r. k. 21, pismo z 31.01.2013r. k. 22 , pismo z 15.01.2013r. k. 25,

Sąd zważył , co następuje :

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty . Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia , a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą , także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Stosownie do paragrafu 2 tego artykułu , jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość , może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Art. 445 § 1 k.c. stanowi także ,że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę .

Odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela była kwestią niesporną .

W pojęciu „zadośćuczynienie” mieści się rekompensata za ból fizyczny i cierpienia psychiczne związane z uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia. Przepisy kodeksu cywilnego nie określają kryteriów ustalenia wysokości zadośćuczynienia . W szczególności nie odsyłają one do jakiegoś „przelicznika procentowego” dla poszczególnych skutków uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Posługiwanie się nim w opinii przez biegłych B. B. i M. S. (1) nie ma więc wiążącego charakteru.

Przyjmuje się ,że ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na uwadze : rozmiar doznanych urazów, odczuwany ból i jego długotrwałość ,czas trwania leczenia i niedogodności z nim związane , długotrwałość skutków zdarzenia, odczuwanie ich w życiu codziennym . Należy także uwzględnić takie przesłanki dotyczące osoby poszkodowanego jak jego wiek, poczucie skrzywdzenia, tryb życia , konieczność jego ewentualnej zamiany na skutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia . Zadośćuczynienie musi stanowić dla poszkodowanego realnie odczuwalną wartość . Pełni ono bowiem funkcję kompensacyjną .

Powód po wypadku był leczony ze względu na wiele urazów . Wiązało się to z ponad miesięcznym pobytem w szpitalu i licznymi zabiegami medycznymi , np. dwukrotnym usuwaniem wodniaków. Jego stan psychiczny także był zły , gdyż początkowo nawet nie rozpoznawał bliskich mu osób. Powód po opuszczeniu szpitala nawet nie mógł poruszać się samodzielnie Stopniowo zaczął chodzić o kulach , a potem już bez nich . Uczęszczał na zalecane wizyty kontrolne. Stopniowo odzyskiwał sprawność psychiczną oraz umysłową . Na chwilę wyrokowania w tej sprawie wypadek nie pozostawił u niego istotnych trwałych skutków. Pozostały niewielkie ślady po trepanacji czaszki, zaniki korowo-podkorowe i utrwalona deformacja stawu obojczykowo- barkowego. Następstwa te nie dają jednak żadnych negatywnych skutków. W przyszłości istnieje ryzyko wystąpienia padaczki . Trudne będzie jednak ustalenie jej etiologii mając na uwadze to ,że powód jest osobą przewlekłe uzależnioną od alkoholu i może ona mieć źródło w tym nałogu. U powoda padaczka dotychczas nie wystąpiła . Uzyskano wygojenie ran . Oprócz wygojonych otworów po trepanacji , nie pozostały żadne trwałe ślady np. po złamaniu nosa. Powód nie musi poddawać się żadnym zabiegom rehabilitacyjnym. Leczenie neurologiczne i ortopedyczne jest całkowicie zakończone . Pod tym względem stan zdrowia powoda wrócił do normy sprzed wypadku.

Stan umysłowy powoda także wrócił do normy i jest lepszy niż starał się on przedstawić w tym procesie. Jednoznacznie wynika to z opinii biegłych psychiatry i psychologa. Powód potrafił samodzielnie rozwiązać trudne testy psychologiczne, bez pomocy osoby badającej i dodatkowych pytań. Biegła nie musiała nawet stosować ich prostszej wersji. Powód samodzielnie czytał instrukcje testów dotyczącą kilku lub kilkunastu zadań jednostkowych . Potrafił wykonać dość skomplikowane operacje. Jego poziom inteligencji jest taki ,że mógłby nawet zdać maturę , gdyby chciał się uczyć i wykazać odpowiednią systematycznością .

Funkcjonowanie społeczne powoda jest natomiast zdeterminowane przez jego nałóg alkoholowy. Powód jest przyzwyczajony do pewnej bezradności , do tego, że inne osoby mu pomagają i litują się nad nim . Znaczenie ma tu także opieka roztaczana przez M. K. (2) , która była sprawcą wypadku drogowego z dnia 27.05.2012r. Ma ona z tej przyczyny poczucie winy i potrzebę opieki nad powodem.

W sferze psychicznej powód początkowo funkcjonował gorzej. Miał problemy z pamięcią . W tym zakresie wiarygodne są zeznania świadków M. S. (2), M. K. (2) , Z. K. oraz zeznania powoda . O ich wiarygodności przekonuje także opinia biegłych , którzy potwierdzają ,że rzeczywiście tak mogło być . Stopniowo jednak następowała w tym zakresie poprawa i to mimo ,że powód nie korzystał z pomocy psychiatry ani psychologa i nie brał żadnych leków . Sąd osobiście miał możliwość przekonania się o tym . Powód był bowiem dwukrotnie przesłuchiwany w charakterze strony. Za pierwszym razem miało to miejsce dnia 10.08.2015r. (k. 259 v) . Wówczas kontakt z nim był trudny , wielu faktów nie pamiętał. Ponowne przesłuchanie miało miejsce dnia 29.09.2016r. , a więc po ponad roku (k. 389 v). Powód wypowiadał się swobodnie , nie miał problemów z pamięcią Na przykład , potrafił dokładnie określić od kiedy jego brat przebywa w zakładzie karnym. Dla porównania należy wskazać ,że świadek M. K. (2) nie umiała tego podać.

Powód mieszka obecnie sam . Nie ma problemów z codziennym funkcjonowaniem. Musi wstać rano , zdążyć na autobus do pracy. Gdy jeden raz się na niego spóźnił, to potrafił pieszo dotrzeć do zakładu pracy , nie zgubił się . Wskazuje to także na poczucie obowiązku i determinację powoda w dążeniu do osiągnięcia celu . Nie „odpuścił sobie” , nie wrócił do domu , lecz włożył wysiłek , także fizyczny (pokonanie drogi pieszo), żeby dotrzeć do pracy. Powód ma świadomość swojej sytuacji życiowej i potrafi o nią zadbać . Wie np. że trzeba płaci rachunki za mieszkanie i interesował się , czy są one uregulowane . Wie, że skończył mu się opał i czyni starania ,żeby go otrzymać. W ogródku posadził warzywa na swoje potrzeby. Potrafi racjonalnie wydać kwoty wydzielane mu przez M. K. (2). Nie zdarzyło się ,żeby ostatnio pił alkohol. Okoliczności te, wynikające z uzupełniającego przesłuchania świadka M. K. (2) oraz powoda na rozprawie w dniu 29.09.2016r., stanowią także potwierdzenie wniosków opinii biegłych psychiatry i psychologa , że u powoda procesy poznawcze przebiegają prawidłowo , a jedynie nieco obniżone są procesy pamięciowe , ale nie w stopniu uniemożliwiającym prawidłowe funkcjonowanie. Obecne funkcjonowanie powoda przekonuje także o tym ,że gdy musi liczyć tylko na siebie to daje sobie radę . Nie jest bezradny , nie liczy na pomoc M. K. (2). Nawet nie sięga po alkohol. W tym zakresie nie ulega już bowiem wpływowi swojego brata W. , na którego destrukcyjną rolę wskazywał ten świadek (k. 389 v) . Na potrzebę usamodzielnienia się powoda wskazywała także opinia psychiatry i psychologa. To jak powód obecnie funkcjonuje potwierdza zasadność ich stanowiska .

W zeznaniu świadka M. S. (2)znajduje natomiast odbicie wniosków płynących z opinii psychiatry i psychologa o wyuczonych nieporadności powoda . Świadek ten zeznał ,że gdy powód miał zrobić zakupy, to twierdził, że nie umie pisać ,ani czytać (k. 258) . O tym ,że nie miał z tym najmniejszego problemu świadczy chociażby to, w jaki sposób poradził sobie z testami psychologicznymi . Nawet ten świadek podzielił się refleksją ,że jedynie lekarz psychiatra mógłby ocenić , na ile powód udaje , a na ile jego zachowanie jest skutkiem wypadku (k. 258) . Taka ocena została dokonana w toku niniejszego procesu .

Okolicznością niesporną był fakt wypłacenia powodowi przez pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwoty 35.000 zł. w toku likwidacji szkody . W czasie tamtego postępowania pozwany proponował jako ugodowe zakończenie sprawy kwotę 55.000 zł. Sąd podziela to stanowisko pozwanego. Mając bowiem na uwadze przedstawione powyżej rozważania i ustalenia, jest to świadczenie adekwatne do okoliczności sprawy , niewygórowane , a jednocześnie spełniające funkcję kompensacyjną . Ponieważ powód otrzymał już dotychczas kwotę 35.000 zł., to zasądzone zostało 20.000 zł.

Błędna była data dochodzenia odsetek od dnia 24.08.2012r. Powód nie uzasadnił w pozwie dlaczego ją przyjął, ani nie uczynił tego w toku procesu .Na nim natomiast spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie . W szczególności powód nie wykazał ,żeby wskazanie tej daty wynikało z zastosowania art. 14 ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych , Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r. , poz. 392 ze zmianami) . Wskazać należy ,że nawet pismo w którym zgłoszono szkodę, nosi datę późniejszą – 24.09.2012r. (k. 17) . Skoro natomiast proces likwidacji szkody został zakończony dnia 26.06.2013r., o czym świadczy pismo pozwanego z tej daty (k. 21) , to o biegu opóźnienia można mówić od dnia następnego – czyli 27.06.2012r. Sąd zasądził więc odsetki od tej daty. W pozostałej żądanie zasądzenia zadośćuczynienia zostało oddalone .

Ze względu na możliwość wystąpienia w przyszłości dalszego skutku wypadku w postaci padaczki , sąd orzekł o ponoszeniu przez pozwanego odpowiedzialności za przyszłe następstwa – art. 189 k.p.c.

Powód nie udowodnił w niniejszym procesie zasadności domagania się renty . Wskazywał w pozwie ,że dotyczy ona zarówno zwiększonych potrzeb jak i utraconych możliwości zarobkowych . Odnośnie sposobu jej obliczenia podano jedynie ,że powodowi potrzebna jest pomoc średnio przez dwie godziny dziennie , a stawka za jedną godzinę to 9.80 zł. (k. 7 v) . Brak jest jednak dalszych obliczeń . Idąc natomiast tym tokiem rozumowania należy stwierdzić ,że iloczyn 2 godzin dziennie i 30 dni w miesiącu , daje wynik 588 zł. Dochodzona w pozwie renta ma również dotyczyć utraconych możliwości zarobkowych . Czyżby miało to oznaczać , że z tego tytułu powodowi należy się kwota 12 zł. miesięcznie ? Konkluzja ta przekonuje także o tym ,że roszczenie z tytułu utraconych możliwości zarobkowych nie jest wykazane i obliczone . Zakładając ,że powód utracił te możliwości , to należałoby porównać ile zarabiał on przed wypadkiem , a jaką kwotę dysponuje obecnie na swoje utrzymanie. Powód nie starał się w żaden sposób przeprowadzić takie obliczenia,

ani nawet wykazać ile zarabiał przed wypadkiem . Przekonuje to również o bezzasadności tego żądania . Powód przed wypadkiem był osobą niepracującą . Nie sposób więc ocenić , jaki jest finansowy wymiar utraty jego możliwości zarobkowych (jeżeli rzeczywiście ma ona miejsce) .

Sąd nie podziela stanowiska powoda, że taka utrata nastąpiła . Na wstępie należy wskazać ,że sąd nie jest związany orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności powoda. Jest to dokument urzędowy , który stanowi dowód tego co zostało w nim urzędowo zaświadczone – art. 244 § 1 k.p.c. Stwierdzenia w nim zawarte mogą być przedmiotem odmiennej oceny – por. art. 252 k.p.c. Nie wiadomo na jakiej podstawie lekarze wydający to orzeczenie formułowali swoje wnioski . Jakim dysponowali materiałem (dokumentami) , jakie przeprowadzali badania . Biegły psychiatra i psycholog poddały w wątpliwość ,żeby były przeprowadzane szczegółowe badania psychologiczne – takie jak w tym procesie. Opinia biegłych psychiatry i psychologa przeprowadzona w niniejszej sprawie jednoznacznie natomiast wskazuje ,że powód nie ma ograniczeń w wykonywaniu pracy wynikających z wypadku, który miał miejsce dnia 27.05.2012r. Jedyną przeszkodę może natomiast stanowić nadużywanie alkoholu i sposób funkcjonowania powoda w społeczeństwie , który z tego wynika. Brak jest więc podstaw do twierdzenia, że na skutek wypadku powód utracił możliwości zarobkowe. Wprawdzie biegła neurolog zawarła w swojej opinii stwierdzenie, że powód może wykonywać prace fizyczne pod nadzorem, ale sama zastrzegła, że ta kwestia musi być przedmiotem oceny psychiatry (k. 308).

Pozwany zwrócił powodowi koszty opieki za okres do 31.12.2012r. jest to okolicznością niesporną. Powód nie udowodnił w tym procesie ,że po tym dniu nadal była mu ona potrzebna . Mieszkał z rodzicami i bratem W. . Uwaga i aktywność powoda była skupiona wyłącznie na zaspokojeniu jedynej potrzeby w postaci picia alkoholu . Potrafił przeznaczać na ten cel pieniądze , które dawali mu rodzice prosząc o zrobienie podstawowych zakupów . Doszło do tego ,że opiekę nad nimi musiała zapewniać sąsiadka M. S. (2). Nie więc nie wskazuje na to ,żeby powód był osobą nieporadną , wymagającą pomocy w codziennych sprawach .

Nie jest wiadomo na jakiej podstawie w orzeczeniu o stopniu niepełnosprawności przyjęto ,że powód wymaga pomocy innej osoby. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie doprowadziło do odmiennego wniosku. Powód funkcjonuje samodzielnie i doskonale daje sobie radę z codziennymi sprawami , pracą , a także ma umiejętność planowania i przewidywania . Świadczy o tym chociażby prowadzenie upraw w przydomowym ogródku , czy działania zmierzające do zapewnienia opału na zimę.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa , gdyż powód nie wykazał ,żeby była mu potrzebna pomoc innej osoby. Okoliczność ta musiałaby być wykazana w pierwszej kolejności , żeby dopiero potem sięgać po wiadomości specjalne , którymi dysponuje biegły.

Oddalenie powództwa w pozostałej części dotyczyło więc także nie zasądzenia renty.

Sąd w pełni dał wiarę opiniom biegłych z zakresu ortopedii , neurologii , psychiatrii i psychologii. Są one spójne , logiczne , nie zawierają sprzeczności i dodatkowo zostały rozwinięte w czasie przesłuchania biegłych . Opinie zostały wykonane przez biegłych posiadających odpowiednią wiedzę , po zapoznaniu się z dokumentacją oraz po zbadaniu powoda.

Sąd uznał też za wiarygodne zeznania świadków : A. R. , M. S. (2) , M. K. (2) , Z. K. , a także przesłuchanie powoda . Dowody te są spójne , niesprzeczne i logicznie się uzupełniają. Wbrew jednak intencjom powoda , sąd wyprowadził z nich inne wnioski, niż on oczekiwał.

Orzekając o kosztach procesu sąd zastosował zasadę stosunkowego ich rozdzielenia – art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w około 17% (czyli po zaokrągleniu) . Obie strony poniosły koszty zastępstwa procesowego wynoszące 7.217,00 zł. Powodowi należy się 17 % tej kwoty , czyli ok 1.227 zł., a pozwanemu – 83 % , czyli ok. 5.991 zł. Po potrąceniu zasądzone od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.764 zł.

Powód był zwolniony od kosztów sądowych w całości (k. 208). Nie uiszczył więc opłaty od pozwu – 6.160 zł. Poza tym, ze Skarbu Państwa zostały wyłożone następujące kwoty:

- koszty stawiennictwa świadka M. K. (2) : 76,00 zł. i 100 zł.,
- opinia pisemna ortopedy i neurologa : 543,49 zł. i 583,49 zł. oraz opinia uzupełniająca : 191,82 zł i 211,82zł.,
- opinia pisemna psychiatry i psychologa : 310,00 zł. i 341,00 zł.
- koszty stawiennictwa biegłych na rozprawie : 63,94 zł., 62,00 zł., 82,05 zł.

Łącznie Skarbowi Państwa jest należna kwota 8.725,61 zł. Od powoda należało pobrać z zasądzonego roszczenia (art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) jej 83 % , czyli ok. 7.243 zł. a od pozwanego – resztę 1.482,61 zł.